

. Sygn. akt II K 170/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Michał Misiak
Protokolant:	Anna Rogalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej-----

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. w Złotoryi

sprawy

D. W.

urodz. (...) w Z.

syna R. i E. z domu P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 lutego 2016 roku w C., rejonu (...), województwa (...), działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym (...) S.A. w kwocie 2000 zł w ten sposób, że wprowadził w błąd co do wywiązania się z umowy pożyczki nr (...) oraz co do faktu prowadzenia własnej działalności gospodarczej, czym spowodował straty w wysokości 2000 zł na szkodę ww. (...) S.A. z/s w W. ul. (...)

tj. o czyn z art. 286§1 kk

I uniewinnia oskarżonego D. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty procesu zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 170/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 27 lutego 2016 r. w C. D. W. zawarł umowę pożyczki nr (...) z firmą (...) SA, reprezentowaną w czasie zawierania umowy przez Z. S. (1), na kwotę 2000 złotych. We wniosku o pożyczkę D. W. wskazał, jako adres zamieszkania ulicę (...) w C., gdzie rzeczywiście mieszkał, jako źródło dochodu zaznaczył rubrykę „inne”, obejmującą m.in. prace dorywcze i podał, że zajmuje się handlem obwoźnym, uzyskując miesięczny dochód w wysokości 1600 złotych.

W tamtym czasie, od około dwóch-trzech lat, D. W. wraz ze swoim wujkiem R. K. zajmował się przywożeniem używanego sprzętu AGD z Niemiec i sprzedawaniem go w Polsce, z czego uzyskiwał miesięcznie 700-800 złotych,

sporadycznie 1500 złotych miesięcznie. Krótko po zawarciu umowy, stracili oni nagle źródło, skąd brali sprzęt i zaprzestali tej działalności.

D. W. nie płacił rat pożyczki, kilka razy obiecywał Z. S. (1) spłatę, ale nie dotrzymał słowa. Dopiero w grudniu 2017 r. matka D. W. uiściła w jego imieniu jedną ratę w wysokości 100 złotych.

Firma (...) SA nie dochodziła kwoty pożyczki na drodze cywilnoprawnej i nie uzyskała odszkodowania.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. W. – k. 75,

zeznania świadka Z. S. (1) – k. 76,

zeznania świadka R. K. – k. 87,

zeznania świadka G. R. – k. 17-18, 76,

informacja (...) SA z 30.05.2018 r. – k. 84,

kopia umowy pożyczki (wraz z wnioskiem) – k. 2-6,

kopia wypowiedzenia umowy – k. 9,

kserokopia dowodu wpłaty – k. 35.

D. W. ma obecnie 21 lat, ma wykształcenie gimnazjalne, nie ma zawodu, jest kawalerem, ma jedno dziecko, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Był wielokrotnie karany, przede wszystkim za przestępstwa przeciwko mieniu. Od 14 grudnia 2016 r. odbywa on karę pozbawienia wolności.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 42-43, 75,

informacja z urzędu pracy – k. 12,

informacja z ośrodka pomocy społecznej – k. 13,

informacja z ZUS – k. 21,

karta karna – k. 27-28,

odpisy wyroków i postanowień – k. 46-59.

D. W. złożył oświadczenie, iż przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał jednak, że miał zamiar spłacać pożyczkę, ale nie uczynił tego, gdyż zmieniła się jego sytuacja życiowa.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, uznając, iż nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, gdyż oświadczenie o przyznaniu się dotyczyło faktycznego braku spłaty, a nie zamiaru oszustwa. Wyjaśnienia oskarżonego znalazły bowiem potwierdzenie w pozostałych dowodach. Wbrew treści zarzutu, oskarżony nie wskazywał, iż utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej. Wręcz przeciwnie, z zeznań świadka Z. S. (1), której zeznania sąd również uznał za wiarygodne, a przede wszystkim z kopii wniosku o udzielenie pożyczki, jednoznacznie wynika, iż oskarżony wskazał, że jego źródłem dochodu są prace dorywcze – handel obwoźny. Pozostałe dane wskazane w umowie pożyczki i wniosku o jej udzielenie, oskarżony również wskazał zgodnie ze stanem rzeczywistym (miejsce zamieszkania inne, niż miejsce zameldowania). Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie rodzaju pracy i źródeł dochodu oskarżonego

potwierdzone zostały zeznaniami świadka R. K.. Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne, choć jest on osobą spokrewnioną z oskarżonym, ale brak było dowodów, mogących podważyć wyjaśnienia oskarżonego i zeznania tego świadka.

Jedyną dziedziną, co do której można było rozważać czy oskarżony podał rzetelnie okoliczności istotne dla zawarcia umowy pożyczki, była kwestia wysokości miesięcznych dochodów oskarżonego. We wniosku o udzielenie pożyczki D. W. bowiem wskazał, że jego miesięczne dochody to 1600 złotych, podczas gdy zarabiał 700-800 złotych miesięcznie, a jedynie sporadycznie kwoty w granicach 1500 złotych.

W ocenie sądu, zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion ustawowych czynu z art. 286§1 kk, które polegają na doprowadzeniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd.

Jest oczywiste w niniejszej sprawie, że oskarżony nie spłacił należności (poza wpłaconą dopiero w grudniu 2017 r. kwotą 100 złotych, uiszczoną zresztą przez jego matkę). Sam brak wywiązania się z umowy nie świadczy jednak o wypełnieniu znamion oszustwa, gdyż konieczne jest dodatkowo wykazanie sprawcy z góry powziętego zamiaru nie wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania a także zaciągnięcie tego zobowiązania przez wprowadzenie w błąd.

Brak jest dowodów świadczących, poza samym faktem braku uiszczania rat pożyczki, o z góry zaplanowanym ze strony oskarżonego zamiarze niewywiązania się z umowy. Był on co prawda osobą wielokrotnie karaną, ale w czasie zawierania umowy jeszcze pracował dorywczo i miał możliwość spłaty tej pożyczki, jak zeznała świadek Z. S. już od razu chciał uiścić ratę z otrzymanych pieniędzy. Kwestia ta powiązana jest także z brakiem po stronie oskarżonego zachowań, które sąd uznać mógłby za oszukańcze, polegające na wprowadzeniu w błąd. Podał on bowiem zgodnie z prawdą, że pracuje jedynie dorywczo, zajmując się handlem obwoźnym, jak zeznała świadek Z. S. (1) nie podawał jej żadnych dodatkowych okoliczności, które miałyby ją przekonać do udzielenia pożyczki. Wskazał adres zamieszkania zgodny z prawdą, zaznaczając i nie kryjąc tego, iż jest to inny adres, niż zameldowania. Zgodnie z prawdą podał wszystkie swoje dane osobowe, zweryfikowane zresztą na podstawie okazanego przez niego dowodu osobistego. Do czasu osadzenia go w zakładzie karnym było jeszcze wiele miesięcy, a zatem nie sposób założyć, że nie mógł on w czasie do tego osadzenia wywiązać się z umowy.

W ocenie sądu, kwestia znamienia „wprowadzenia w błąd” musi być rozumiana także przez pryzmat cech pożyczkodawcy. Skoro, co jest wiedzą powszechną, firma (...) udziela pożyczek szybkich, bez zabezpieczeń, bazując jedynie na oświadczeniach klientów, patrząc na wysokość (...) (w tym przypadku na poziomie ponad 80%) i faktycznie licząc się ze sporą ilością pożyczek nie spłacanych, nie można uznać, iż każde najmniejsze odstępstwo od rzeczywistości czy nieścisłość wskazana przez pożyczkobiorcę będzie stanowiła wprowadzenie tej firmy w błąd. Skoro firma wiedziała, że oskarżony pracuje jedynie dorywczo i w każdej chwili może utracić dochody, co zresztą w przypadku oskarżonego się stało, to drobna nieścisłość w postaci wskazania jedynie górnej granicy osiąganych dochodów, a nie średniej ich wysokości, nie może zostać uznana za wprowadzenie w błąd.

Z tych względów, w ocenie sądu, kwestia spłaty pożyczki ma charakter wyłącznie cywilnoprawny, zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion ustawowych czynu z art. 286§1 kk i należało oskarżonego uniewinnić, o czym sąd orzekł w punkcie I części dyspozytywnej wyroku.

Jako, że oskarżony został uniewinniony, koszty procesu należało zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa, o czym sąd orzekł w punkcie II wyroku.